

Wszechobecna sztuczna inteligencja, biotechnologia, blockchain, wirtualna rzeczywistość czy komputery kwantowe – to część z tych przełomowych technologii, które zmienią świat.



Tak uważa Gerd Leonhard, światowej sławy futurysta, który swoją wizją przyszłości podzielił się uczestnikami kongresu Impact '19. Odbywające się cyklicznie w Krakowie wydarzenie, od kilku lat pozwala zajrzeć nie tylko w obecne, ale również przyszłe trendy, daje jasną odpowiedź na pytanie, co nas czeka. Wspólnym mianownikiem dla możliwych wizji przyszłości jest bowiem zmiana.

CZYTAJ TAKŻE: [Impact`19. W międzynarodowym ekosystemie innowacji](#)

– Technologie zmienią wszystko. Już dziś wiele aspektów naszego życia jest

zupełnie innych niż jeszcze dekadę temu. A zmiany, których doświadczamy i które wkrótce nastąpią, nie będą stopniową ewolucją. Ludzkość przez następne 20 lat zmieni się bardziej niż przez ostatnie 300 lat – prognozuje Gerd Leonhard.

AI kołem zamachowym

Wizjoner przekonuje, że w perspektywie do 2030 r. technologia będzie miała praktycznie nieograniczone możliwości. – Rządy muszą to obserwować i nadzorować te zjawiska, zarządzać nimi i regulować, a użytkownicy dokonywać świadomych wyborów – podkreśla. I przekonuje, że owe zmiany niosą ze sobą wiele zagrożeń. – Pojawiają się obawy, że roboty, które będą nam pomagać i nas wyręczać, finalnie nas zastąpią – zaznacza. – Z drugiej strony z nowymi technologiami wiążemy gigantyczne oczekiwania i nadzieje, jak choćby te, że zaawansowane rozwiązania technologiczne pozwolą nam zahamować zmiany klimatyczne – dodaje.

Kołem zamachowym ma być wszechobecna sztuczna inteligencja. Zdaniem Joe Schoendorfa, guru sceny venture capital, który zarządzał m.in. takimi gigantami, jak Hewlett-Packard czy Apple, AI przenikać będzie wkrótce wszelkie dziedziny gospodarki: od transportu, przez medycynę, po cyfrowe państwo. Jak podkreśla, zmierzamy w stronę „inteligentnej ekonomii”, czyli gospodarki opartej na wiedzy, a AI to największy przełom w historii. – O jej skali niech świadczy fakt, że już dziś w szkole na wszelkie pytania ucznia jest w stanie odpowiedzieć smartwatch. A to wiedza, którą uczeń stara się osiągnąć w ciągu kilkunastu lat nauki – wskazuje.

Zastrzega przy tym, że ów **przełom związany z AI zmusza nas do tego, musimy zmienić myślenie o naszej prywatności.** – Tej – przez nowe technologie – praktycznie nie ma i prawdopodobnie nie będzie – twierdzi Schoendorf.

Jadwiga Emilewicz, minister przedsiębiorczości i technologii, mówi wprost: musimy zadać sobie pytanie, jak bardzo chcemy chronić dane.

– Jeśli chcemy większej ochrony, to w konsekwencji zgadzamy się na to, że postęp technologiczny w tej dziedzinie nie będzie możliwy. Musimy zatem zdecydować się, czy rozwijać AI – podkreśla. – Rozwój sztucznej inteligencji możemy postrzegać w kategoriach szansy, ale musimy pamiętać o jej mądrym wykorzystaniu. To wymaga wypracowania racjonalnych uregulowań prawnych, które będą stać na straży bezpieczeństwa stosowania nowych technologii, a z drugiej strony nie będą blokować ich rozwoju – kontynuuje minister Emilewicz.

Budowa innowacyjnej gospodarki

Eksperci twierdzą, że jesteśmy w takim punkcie rozwoju technologicznego, który wymusza na nas jednoznaczne określenie stosunku wobec maszyn. – To, że maszyny będą przenikać do każdego zakamarka naszego życia, jest faktem. Jako ludzkość możemy wykorzystać nasze kompetencje humanistyczne pozwalające myśleć w sposób abstrakcyjny i tym samym przygotować się do wykorzystania AI w rozwoju państwa – radzi Jadwiga Emilewicz.

CZYTAJ TAKŻE: [Majchrowski: Kraków przyciąga inwestycje high-tech i chce hodować jednorożce](#)

Zdaniem Jen Gennai, która w koncernie Google zajmuje się m.in. kwestią odpowiedzialnych innowacji, AI trzeba jednak usankcjonować, osadzając w etycznych i prawnych ramach. – Sztuczną inteligencję należy wykorzystywać do pracy z człowiekiem, a nie zamiast niego – przekonuje.

M.in. tworzeniem takich technologii, które będą wspierać rodzimą gospodarkę, zajmie się Sieć Badawcza Łukasiewicz.

Stojący na jej czele Piotr Dardziński wyjaśnia, że ich kreacja powinna następować na styku nauki oraz biznesu. – Chcemy opracować kilka strategicznych przedsięwzięć na miarę przyszłości – zapowiada. I wylicza, że już dziś na przyszły sukces polskiej gospodarki opartej na innowacjach w ramach Sieci pracuje 38 instytutów z ogromną bazą laboratoriów oraz 8 tys. ludzi. – W ciągu miesiąca zbudowaliśmy sześć grup badawczych, wokół takich tematów jak technologie teleinformatyczne (ICT), chemia,

materiały, wytwarzanie, biomedycyna i automatyka. W sumie na poziomie grup badawczych mamy 80 projektów – wylicza Dardziński.

W budowie nowoczesnej gospodarki pomogą niewątpliwie innowacyjne firmy. PFR Ventures ogłosił, że uruchomił 29 funduszy VC, a pięć z nich dokonało już pierwszych inwestycji wartych łącznie ok. 42 mln zł. Finansowanie pozyskało dziewięć spółek. – Zarówno tych w fazie załączkowej, jak i firm, które planują ekspansję międzynarodową – tłumaczy Maciej Ćwikiewicz, prezes PFR Ventures.